

GAZETA NARODOWA

Telefon 104.

„Ja w takim domu byłam wychowana i wie-
co to znaczy. Moją matkę chwaliła szlachta i
kapłankę świętego znicza cnót staropolskich, i ma-
wiało o niej, że jest świętą pańską. Jeżeli
staropolską ma być staropolski bezrząd, była mo-
matka mimowolna tego znicza kapłanką, świę-

3,000.000 złr., w okresie zaś końcowym kwotę pełną dawniejszą, — którą obliczyli na 3,750.000 złr.

Dochody powyższe, choćby nawet nie dopisywały w zupełności z różnych powodów, wystarczająco nie tylko na pokrycie bieżących kosztów administracji, ale utworzyłyby z czasem bardzo poważną nadzwyczajną rezerwę funduszu propinacyjnego, którą (ustęp 8) §. 21 ustawy krajowej przewidział i oddzielił dla niej od właściwego funduszu rezerwowego administracji przepis.

W ten sposób rozporządzały z końcem r. 1910, kiedy dochody z propinacji i z subwencji państwowej ustąpiły, fundusz propinacyjny kilkumilionową rezerwą własną, obecnym funduszem rezerwowym, wynoszącym wskutek fruktyfikacji rocznych dochodów znacznie więcej niż 10 milionów, czyli posiadającą wystarczające finansowe środki na zupełną opłatę ostatnich rat pożyczkowych w pięcioletni 1911—1915. Czy administracja dyrekcyj propinacyjnej, której ogłoszono niedawno skład roku, jak najlepsze nadzieje, osiągnie tak pomyślne rezultaty finansowe, o tem trudno dzisiaj przed rozpoczęciem i przeprowadzeniem całej akcji wykupa wypowiedzieć jakiegokolwiek zdanie.

W sprawie chajderów.

Ważną sprawą zajmowała się w tych dniach krajowa Rada zdrowia, a mianowicie sprawa wprowadzenia porządku wśród izraelskich szkół wyznaniowych, zwanych chajderami. Wiadomo, że w całym kraju znalazłoby się zaledwie kilka chajderów odpowiadających przepisom sanitarnym; do takich uczęszcza tylko najbiedniejsza dziesiąta żydowska. Większość szuka nauki w chajderach tawelskich, w których znaczna liczba nie posiada wcale wymaganej koncepcji. Od lat wielu namiestnik zwiera pilną uwagę na chajdery; jeszcze w r. 1874 zabroniono urządzania takich szkół bez koncepcji i polecono starostom dokonywać prowadzenia wykazu chajderów istniejących w powiecie. Wszystkie te jednak zarządzenia nie mogły usunąć odrzucających od lat wielu zwyczajów, a kiedy w roku zeszłym rada ministerjalna dr. Kusy zawiadziła o chajderach — rzeczywiście jeden z najgorszych — w Przemyślu, został tam jeszcze opuszczany stan rzeczy. Tego rodzaju chajdery pokatane, umieszczone w najciemniejszych zaułkach miasteczka, są najczęściej rozszarpanymi wszelkich chorób epidemicznych. Trudno sobie przedstawić obraz takiej izby szkolnej, będącej zaawanszaniem mieszkaniem liczonej rodziny żydowskiej. Kto na własne oko nie widział tego zbiornika brudów i nieczystości, kto własnym posonieniem nie poczuł okropnego powietrza, jak tam panuje, ten nie uwierzy opisom i słuchaniu o przesadzie pomów. Namiestnikwo chce temu opłakanemu stanowi skuteczną pomocą tam na podstawie dokładnego zbadania rzeczy wezwano krajową Radę zdrowia do dania swej opinii i wskazania środków zaradczych.

Opinię tę Rada zdrowia przedłożyła onegdaj namiestnikstwu, a streszcza się ona w ośmiu następujących punktach: 1) Władze polityczne i instancje udzielające będą koncesje na chajdery tylko w tym razie, jeżeli lekarz urzędowy wyda orzeczenie pisemne, że lokal odpowiada wymaganiom szczególnym warunkom higienicznym, a między innymi, iż budynek odpowiednio jest położony, że rozmiar izby szkolnej odpowiada potrzebom, że ta izba nie służy zarazem na mieszkanie itp. 2) Wszystkie chajdery w całym kraju mają ulec komisji do zbadania; nieodpowiadające higienicznym warunkom mają być natychmiast zamknięte, a dotychczasowe w innych, lepszych, usunięte do trzech miesięcy. 3) Wykaz chajderów winien być jak najdokładniej prowadzony, a odpis tego wykazu ma być udzielony lekarzowi powiatowemu. 4) Lekarz powiatowy ma przynajmniej dwa razy do roku zawiadzić wszystkie chajdery i zdać o tem sprawę. 5) Zwierzęta gminna i zandarmierja mają czuwać nad chajderami i donosić o pokatych chajderach. 6) Władza nadająca koncesję ma wyrazić zastrzeżenie, że nauczyciel będzie karany za nieczyste utrzymanie lokalu, po trzykrotnem ukaraniu utraci koncesję i że zmiana lokalu tylko za zezwoleniem władzy nastąpić może. 7) Dla ułatwienia kontroli, na zewnątrz domu ma być umieszczona tablica z napisem polskim. 8) Wszelkie przekroczenia mają być surowo karane, a kary wykonywane szybko po prawomocności orzeczenia. Takie są w streszczeniu środki zaradcze, proponowane przez kraj. Radę zdrowia, które niewątpliwie okazały się praktycznymi w zastosowaniu.

pańska była, ale ja się chętnie takiej świętości wyrzekam, za życia przeszła czyścić, ja i swoje i za swoich dzieci grzechy! Ja będę tylko czepała łaski ze zbyt pełnego żołądka jej zasting i to wystarczy na moje zbawienie.

„Pamiętam jak dziś, jak spruchniałe podłogi drżały pod naszymi krokami w domu mojego ojca, gdzie przechowywano stare obrazy, pamiętam staroświeckie, niegładkie, śmieszne meble i poczękane obicia, i szanie. Tę matkę dla nas szukowała i cerowała nieustannie, oszczędzając, aby się tylko moji ojciec, pan wesełstworzenia, mógł bawić, a oszczędzając żmudnie i daremnie, pracując jak niewolnica w dziedziar, spłiszni i młoczar, a pracując na to, aby było co marnować. Pamiętam, jak Mordko przyjeżdżał do dworu i robił suknie dla matki i dla starszej siostry po dwa reńskie sztuka, a dla mnie, dlatego, że byłam młodszą, choć nie mniejszą, za półtora reńskiego. Pamiętam, jakśmy się nie wiedzieli o jakich kątach walały, ustapiwszy sobie nie wiedzieć, jakim gościom: nie miałyśmy chwili spokoju, nie mogłyśmy nigdy wiedzieć rano, co będziemy robić wieczór, nigdyśmy się nieubierały, jak Pan Bóg przykazał. Niech Pan Bóg może córki broni od podobnych czasów!

„Panowie lubicie tak mówić, jakbyśmy w Polsce mełami rządziły absolutnie. Mówicie: zabracie się z sobą do Lwowa, kazała mi jechać do kąpieli. Tym sposobem dodajecie tylko urąganie do krzywdy. Bo powiedz mi, pan, czy widziałeś choć raz jedną kąpiel, której ty, który trudy, której noce nieprzespane, której niedostatek cierpliwości, potrafiłabyś powstrzymać na drodze, wiedząc, że do ruin? Bo i oż biedna żona może? Może płakać, może ręce załamywać, może zaoszczędzić centa, tam gdzie jej użę tysiąców przez okno wyrzucić, i to na to, aby się ta tyśiączka obróciła na zniechęcenie i pośmiewisko dla żony — mniej przynajmniej jawne w mieście, na wsi nad wyraz słotnie! Możeby lepiej było na świecie, gdyby polscy mełowie, trochę naprawdę żon swoich stuchali, przynajmniej ja to nieraz widziałam, i pan

Kronika miejsowa i zamiejsowa.

Lwów dnia 26. kwieńnia.

* Minister Filip Zaleski opuścił wczoraj miasto nasze, udając się z powrotem do Wiednia.

* Henryk Steniradzki mianowany został nadetatowym członkiem rady Akademii sztuk pięknych w Petersburgu.

* Henryk Sienkiewicz wyjechał na dłuższy pobyt do Abbazji.

* Dywizjoner kawalerji hr. Uexküll przybył do Czerniowiec dla inspekcji 9 pułku dragonów.

* Br. Pine, prezydent Bukowiny, wyjechał na kilka dni do Wiednia.

* Mianowania. Namiestnik zamianował oficerów rachunkowych przy namiestnikstwie Władysława Romanowicza i Mieczysława Komarnickiego, rezydentów rachunkowych przy namiestnikstwie; asystentów rachunkowych przy namiestnikstwie; Jana Zimnego i Józefa Antoniego Południńskiego, oficerów rachunkowych przy namiestnikstwie, a adjunktów podatkowego Mariana Szaymonowicza, tudzież praktykantów rachunkowych przy namiestnikstwie Emila Pilawskiego i Karola Mgieja, asystentami rachunkowymi przy namiestnikstwie.

Prezydent Bukowiny mianował praktykantów koncepcyjnych przy rządzie krajowym: Jerzego Br. Styroca i Ludwika hr. Grenneville koncepcjami dla urzędów politycznych na Bukowinie.

* Śluby. W sobotę 27. bm. odbędą się w kościele św. Antoniego o godz. 6. wieczorem śluby p. Czesława Zadosia, urzędnika rachunk. magistratu z panną Wandą Kościuk.

Ślub p. L. G. Dziubińskiego, urzędnika magistratu lwowskiego i literata, z panną Stanisławą Madejowską, córką rady skarbu, odbędą się w Doliście d. 30. kwieńnia 1899.

Ślub hr. Antoniego Wodnickiego, syna hr. Kazimierza Wodnickiego z Olejowa i Elżbiety z hr. Dzieduszyckich z panną Anną Wodnicką, córką hr. Alfreda Wodnickiego z Lubaru na Wołyniu i Celinę z Duninów Karwiskich odbędą się za dni kilka w Krakowie w świątelnianym kole ze względu na świątę żałobną, jaką rodzina Wodnickich dotknęła.

W Warszawie 30. bm. nastąpi związek małżeński między księciem Władysławem Drukiem Lubekim, najmłodszym synem księcia Aleksandra Druka Lubekiego i Marii z Szamkowskich, z panną Zamojską, córką hr. Zdzisława Zamojskiego, a wnuczką śp. Andrzeja Zamojskiego.

Niedawno odbyły się zaręczyny p. Franciszka Górskiego, syna p. Stanisława Górskiego i Heleny z Mężyńskich, z panną Zofią Komarnową, córką śp. Józefa hr. Komara i Gabrieli z hr. Starzeńskich.

* Zmarli we Lwowie: Michał Angielski w 34. r. życia, Józef Naganowski w 66. życia, Katarzyna Kopacz w 52. r. życia.

Ks. Emil Kozaniewicz w Bucowie, zmarł w 49. r. życia a 24. kwińnia.

* Wspólne świętowanie w stowarzyszeniu katolickim młodzieży rękodzielniczej „Skala” odbędą się w niedzielę 28. bm. o 11. przed południem. Dyrekcja „Skali” zaprasza na nie wszystkich członków honorowych i rzeczywistych.

Stowarzyszenie rękodzielników lwowskich „Gwiazda” urządza również świętowanie w przedwiośnie, niedzielę 28. bm. o godz. 11. przed południem w lokalu własnym przy ul. Franciszkańskiej pod l. 7.

* W czterydzieci kobiet wzięto w piątek odczytu p. Władysława Wolskiego, artysta dramatyczny, poeta St. Rossowskiego „Światła”.

* Sąd kraj. dla spraw karnych we Lwowie zatwierdził koncesję profesora prof. dr. uniwersytetu dr. Ferdynanda Zdrołowskiego pt. „Das Schulwesen und seine Verwaltung. Druk und Verlag von Otto Wigan, Leipzig 1889”. Koncesję zarządził na podstawie §§. 132 (niezwolenia religijni), 302 i 303 (zaoczenie do nieprzyjaciół krótko przeciwko stowarzyszeniu i korporacjom religijnym i obraza prawu uznane go księstwa lub wyznania).

* W zborze Izraelickim we Lwowie odbyły się wybory; prezesem zboru został wybrany Samuel Horowitz; jego zastępcą Samuel Kłirman, a do wydziału weszli pp. dr. E. Byk, dr. Schaff i Jakób Stroh.

* Sezon kapielowy w Lubieniu wielkim, otwarty zostaje 30. maja.

* Liczba radców wyższego sądu krajowego w Krakowie ma być z 20 systemizowanych posad podwyższona na 21.

* XII. Walne zgromadzenie stowarzyszenia bratniej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Ognio” we Lwowie odbędzie się 28. bm. o 3. po południu w Izbie rękodzielniczej w ratuszu. Na porządku dziennym: Sprawozdanie administracyjne i kasowe, przyznawanie pensji wdowom, sierotom i inwalidom, oznaczenie wysokości zapomogi chorującym członkom, wybór dyrektora, wydziału i komisji rewizyjnej. Wnioski członków.

to widziałeś, jak wdowa, po śmierci męża wyrzuciła majątek, leżący już prosto w przepaść. A przecież ubierała się porządnie, dom utrzymywała na stopie cywilizowanej, znalazła pieniądze na wszystko, co było potrzebne, a tylko nie znała tych wszystkich zabawek, któreś poprzeczywali obowiązkami, a które wszystko w niwie obracają; tego hodowania damozdów, które u was się nazywa gospodarstwem, tego tłuczenia się po zjazdach, które się u was nazywa polityką i patriotyczną pracą, koniarstwem, gry w karty, polowania i tysiący innych barbarzyńskich sposobów, za pomocą których marnujemy pieniądze.

„Ja nie mam pretensji, żeby mnie mąż stuchał; ale także nie dam sobie rozkazywać. On słuchaj — nie bronie mu tego, i pozwalam nawet, aby mówił, że się bawi dla publicznego dobra; niechże mnie nie broni, abym się także bawiła, tak, jak ja to rozumiem, — dla publicznego dobra! On konie kupuje — ja kupuję suknie! On sprowadza bydło holenderskie — ja koronki belgijskie! On buduje stajnie — ja mebluję salony! On jeździ na jakieś zjazdy, na których się rozstrzygają losy ojczyzny i pieniądze marnują, a ja jeżdżę do miasta, gdzie się przechowuje życie towarzyskie, bez którego byłibyśmy przeciwko pokoleniom hotelotów!

„Mąż rozdaje pieniądze między damozdów, albo na jakieś składki i dzienne, wszystkie na to tylko, aby zadość uczynić swojej miłości własnej, i na to, aby o nim jak najwięcej mówiono — ja kupuję rzeczy takie, które mnie robią przyjemność. Niezadługo, wiem, będzie kandydował do Wiednia do Rady państwa, gdzie z nim tak samo, jak bez niego, i wyda na ten cel sześć tysięcy reńskich. Dłaczegoż nie miałabym sobie wtedy kupić za drogie sześć tysięcy brylantów, aby móc mieć w Wiedniu oryżynalnie jako tako pokazać się, gdybym nie kupiła!”

(Dok. nast.)

Wojciech Dłęduszyński.

* Towarzystwo historyczne we Lwowie. XXII. Zebranie miesięczne Towarzystwa historycznego odbędzie się w sobotę dnia 27. bm. o godzinie 7. wieczorem w sali XV. uniwersyteckiej. Porządek dzienny: 1) Dr. Władysław Abraham: Początki prawa państwa w Polsce. 2) Luźne komunikacje naukowe. 3) Pogadanka w sprawach Towarzystwa.

* Program wykładów w tut. uniwersytecie w półroczu letnim, został świeżo wydany. Do tego programu dołączono krótką statystykę za półroczno ubiegłe. Uczęszczało w nim na wykłady ogółem 1188, z tego 365 na wydział teologii, 686 na wydział prawa, a 187 na wydział filozofii. Z wykazu liczby było słuchaczy zwozajnych 1110, nadzwyczajnych 78, krajozwozajnych 1143, obokrajowozwozajnych 45; obrządku r. k. 565, gr. k. 441, izraelitów 166; oale oszne płacozwozajnych 605, od połowy oszozwozajnych 164, uwolnionych zupełnie od wszelkiej opłaty 419. Za słuchaczy uniwersyteckich pobiło w zeszłym półroczu służbę wojskową ogółem 325, z tego 123 w charakterze jednorożcznych ochotników, a 179 w rezerwie.

* Sprawozdanie wydziału centralnego Towarzystwa wzajemnej pomocy oficerów prywatnych z I. kwartału 1899. Towarzystwo z d. 31. marca r. b. liczyło członków rzeczywistych 2265 z 9248 udziałami, członków uczestników 35 z 155 udziałami, czyli razem z roczną wkładką 37.612 zł., członków wapiących 89, honorowych 11. Majątek w dziale stałych zapomóg, oprócz należności czynnych, wynosił z d. 1. kwieńnia r. b. gotówką 21.380 zł. 93 ct., w efekcie 375.000 zł., a w realności w wartości 32.500 zł. W tymże kwartale przybyło z powiatów gotówką 19.000 zł. 93 ct., a osadek marozwozajnych 2.385 zł. Wydano kasie podręcznej na wypłatę zapomóg stałych (nieudzielnym do pracy członkom, tudzież wdowom i sierotom po takozwozajnych) na koszt podróży i dyet pp. delegatów i na potrzeby administracyjne 2.900 zł., datkę do funduszu stypendyjnego im. Stefana hr. Zamojskiego 1000 zł., wyśrodkowano 260 zł. W tym kwartale w stosunku do zapłaconych udziałów na podstawie nowego regulaminu przyznał wydział centralny 11 członkom nieudzielnym do pracy stałej zapomogi w rocznej kwocie 1383 zł. 58 ct., czterem wdowom, stałej zapomogi w rocznej kwocie 413 zł. 6 ct., dziełom oszozwozajnych zapomogi 126 zł. 52 ct. i sierotom po dwóch oszozwozajnych zapomogi oszozwozajnej rocznie 99 zł. 10 ct. Oprócz tego otrzymały dwie wdowy po oszozwozajnych odprawę w kwocie 116 zł. 22 ct., tudzież w osmiu wypadkach śmierci ryczałty pogrzebowe po 50 zł., razem 400 zł., wreszcie tytułem jednorozzozwozajnego datku jednemu emerycie 20 zł. i jednej wdowie 15 zł.

* Obrona krajowa będzie podzieloną na pułki, a nie, jak dotąd, na bataliony. *Dziennik rozp. obr. kraj.* ogłasza mianowania komendantów tych pułków. Mianowani zostali komendantami: Józef Netus-hil 1, Artur Pleistischer Pfeilburg 11, Ignacy Motta 18, Fryderyk Rehn 6, Aleksander Biss 13, Leopold Mastny 17, Spiridon Mitrow 5, Franciszek Weissmann 14, Karol Geppert 30, Ignacy Schrott 3, Ferdynand Hanisch 10, Franciszek Feist 19, Rudolf Gall Gallenstein 12, Gustaw Głotziński 22, Edward Steinitz 8, Jan Kobbé 9, Józef Panowski 21, Fryderyk Marx 4, Seweryn Zelawski-Julia 16, Franciszek Fleischer 7, Artur Zoglar-Waldhorn 15, Jan hr. Neichlin-Meldeg 18, Filip hr. Sirkovich 3.

Cyfrę podane obok nazwisk są numerami odpowiednich pułków.

* Zakład kapielowy w Kryniei. Wkrótce ma być złożona komisja miedzana z lekarzy, techników i urzędników administracyjnych, która ude się do Kryniei celem zbadania na miejscu wadliwości w urządzeniu tego zakładu kapielowego i poczynienia stanozwozajnych wniosków. Przed rokiem zjeżdżał do Kryniei rada ministerjalna dr. Kusy wraz ze śp. dr. Bieleckim, a opinia tych znawców, bardzo szczegółowa i dokładna, ma służyć do podstawy dalszych badań i zarządzeń, majozwozajnych na celu rozwój i urządzenie Kryniei na wzór pierwszorzozwozajnych tego rodzaju zakładów kapielowych.

* Na podstawie orzeczenia najwyższego trybunału w Wiedniu nie może być odrzucona prośba budozwozajnego, o wpisanie go do rejestru handlowego, gdyż przemysł budozwozajny najozwozajniej zawiera w sobie interes handlowy.

* Wrzeczony szpieg rosyjski. P. Lew Sas Terlecki, były gr. kat. teolog lwowski, który później przeszedł na prawosławie i był w przeszłym roku w Czerniowiecach uwiezozwozajny pod zarzutem szpiegostwa, został 6. bm. wypuszczozwozajny na wolność po półtorarocznym więzieniu. W piśmie dorozwozajnym mu powiedziiano, że „śledztwo o zbrodnię zdrady głównej oszozwozajnie zastanowiono, a oskarżony na wniosek prokuratora ma być wypuszczozwozajny na wolność”. *Dziło* donosi, że w sprawie P. Terleckiego przesłuchano około 800 świadków, spisano około 3000 arkuszy protokołów, kosztu wyniosły około 5.000 zł.

* Zimowa. W Wiedniu na przedmieściach Ottakring i Neulerchenfeld przyszło do zmowy i barozwozajnia u tokarzy i garbarzy. Przebieg dotąd spokojny.

* Wakuje posada dozorca więzielników przy sądzie obwodowym w Tarnowie z terminem podać do 2. maja, tudzież posada kancelisty przy namiestnikstwie we Lwowie z terminem podać do 30. kwieńnia 1899.

* Dar cesarski. Cesarz udzielił z prywatnej swej skątku gminie gr. kat. komitewi parafialnemu w Martynowie, w powiecie rohatyńskim, na budowę cerkwi, zapomóg w kwocie 100 złr.

* Stypendja z fundacji im. Stupnickich i Janowskich otrzymał za mooy uchwały Wydział krajowego z d. 2. kwieńnia br. następujący uczniowie: 1. Franciszek Ksawery Górski, uczeń III. roku wydziału lekarskiego w uniwersytecie Jagiellońskim, rocznie 300 zł., zaś po 200 zł. rocznie: 1. Emil Jan Paweł 3 im. Bobrowski, uczeń klasy III. gimnazjum św. Jacka w Krakowie, 2. Jan Józef Tytus 3 im. Zielenka, uczeń klasy I. gimnazjum Franciszka Józefa I. we Lwowie, 4. Włodzimierz Feliks 2 im. Janowski, uczeń kl. III. gimnazjum w Tarnopolu. Dwaj ostatni otrzymali stypendja z tytułu pokrewieństwa z śp. fundatorem.

* II. wykaz składków zamiast wieńców na trumnie śp. dr. Alfreda Bieleckiego:

Dr. Byliński ze Lwowa 10 zł., Brzeziński sekcji lekarzy (doktorowie Jorkosch, Dikowski, Wasylawski, Węgrzynowski, Teitelbaum, Zauderer, Uranowicz, Galuski, Lidzchower) razem 14 zł., dr. Cassina z Przemyśla i dr. Filiewicz z Kolbuszowy po 10 zł., dr. Goldhaber z Nowego Targu i dr. Hirschler z Bóbrki po 5 zł., Kolomyjskiej sekcji lekarzy (doktorowie Janocha, Mayzel, Jakubowski, Piaskiewicz, Głazynski, Sytak, Resenhok i pp. aptekarze Siderowicz i Stencel) razem 18 zł., dr. Kramarzowski z Kolbuszowy 5 zł., dr. Omeisz z Zaleszczyk 20 zł., dr. Ostafinski ze Stanisławowa i dr. Pluciński z Kulparkowa po 3 zł., dr. Rosner Ignacy ze Lwowa i dr. Rosner Maks z Kolomyi po 10 zł., dr. Schöngut z Bochni 5 zł., dr. Wain z Krosna 30 zł., dr. Węgrzynowski z Rzeszyna 3 zł., Zdzikiewicz lekarz (doktorowie Bergergrün, Drzymalk i Muszkieł) razem 10 zł. Ogółem 169 zł., a z wykazami poprzednio 680 zł.

* Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 21. bm. w skutek nieostrożnego obchodzenia się przy strzelaniu z moździerza przez wiejskich parobków koło cer-

kwi w Tereszkowie, powiatu rudeckiego, został zabity 6-letni chłopiec Fed Seck.

* Stan powietrza. Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi 26. kwieńnia:

W ubiegłej dobie było o 12. godzinę w południe mieliśmy wiatr z południowego zachodu, niebo w ośrogi pogodne, a powietrze mierznie wilgotne i niespokojne.

Srednia temperatura doby była + 17-7° C, najwyzsza + 25-4° C, najnizsza + 10-2° C w noey. Rano mieliśmy małą mgłę, tudzież silny wioher. Nizka barometryczna 750—755 mm. znajdowała się w Holandji; zwykła 775—770 w Norwegii; nizka drugorzozwozajna we Włoszech.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 9 rano 757 mm.

Prognoza na dobe następną o 12. godzinę w południe 26. kwieńnia:

Wiatr o zmieniennym kierunku ze wschodniej strony, srednia temperatura doby około 15° C, niebo w ośrogi pogodne, powietrze mierznie wilgotne i niespokojne, co najwiecej deszcz chwiłowy.

* Jutro, d. 27. kwieńnia: św. Peregryn. — św. Arystaroha.

* Bezrobocie woźniców tramwajowych we Wiedniu uważa się za zakażozwozajne. Wczoraj wzięli do swych zajęć, poczem rada zawiadowcza Towarzystwa tramwajowego uchwaliła zredukować liczbę godzin służby dziennej na dwanaście i podnieść im płacę. Sojalistoi użyli tego zdarzenia za pretekst. Jak w Rzymie, rabowano i odbijano sklepy, nie biorąc nie, lecz wyrzucając towary na ulicę. Ruch tramwajowy odbywa się od wozozwozajny zupełnie normalnie.

Wczoraj 25. bm. wieczór było jeszcze we Wiedniu wojsko skonsyguwane i tu i owdzie przychodziło do nieznanzwozajnych starć, nigdzie jednakie spokojnie nie został silniej zagrożony. Do utrzymania spokoju przyozwozajny się ulowny deszcz, który padał od g.d. 6. wieczorem.

Przy utarozwozajkach, począwszy od niedzieli zostało ogółem 40 policjantów rannych. Cesarz ofiarował dla nich 1000 złr.

Z ożej masy aresztowozwozajnych około 100 przyozwozajny przed sąd krajowy za gwałt publiczny, inni ukarani zostają przez policję.

* We Wiedniu rozpoczęła się 25. bm. ostatnia oszozwozajna karna przeciw Albertowi Reissowi, który oszozwozajni Landerbank na 750.000 złr. Rozprawa potrwa prawdopodobnie 3 dni.

* Vessera. Barozwozajna Vessera matka, w ostatnich oszozwozajnych tak ozwozajnie wspominał barozwozajnej Vessera, sprzedała swój pałac w Wiedniu i przonozi się na stałe mieszkanie do Anglii.

* Uratowani. Telegraf donosił nam przed kilku dniami o rozbiu ci oszozwozajny okrętu „Danmark” i o zozwozajnię wszystkich podrózników, iasy na pokładzie jego się znajdowali. Świata telegramy donoszą, że gdy „Danmark” zaczął już tonąć, podrózników i zozwozajny jego zabrał na swój pokład statek „Missouri” i zozwozajnił ich na wyspy Azory, ozwozajnie są pojechali na wioet do Nowego Jorku. Na Azorach zostało 320 osób, do Lizbony pojechali 42.

* Kasa Mianowskiego w Warszawie. Jestto instytucja majozwozajna na celu pomoc naukowu. Fundusze jej obracane bywają bądź to na stypendja, celem umożliwienia wykazu na granię lub w ogóle pewnych studiów badozwozajny naukowym, bądź też na wydawnictwa dzieł naukowych.

Instytucja ta rozpoczęła osmy rok istnienia. Sprawozdanie jej komitetu sa r. z szozwozajna pomyślny rozwój „Kasy”, dzięki wzrastającej liczbie oszozwozajni i coraz wiecejszemu zainteresowaniu się, oszozwozajnie oszozwozajni losami tej fundacji.

Rok ubiegły wiecejszy liczbę oszozwozajni założycieli o 1. oszozwozajni honorowych o 2, a rzeczywistych o 12, tak że tych ostatnich kasa liczy obecnie 753, tj. o 128 wiecej niż ich miała przed siedmiu laty w chwili założenia.

Zaply na rzecz kasy poczynione zwiezozwozajny się legatem uczynionym przez zmarłego w d. 15. marca 1888 r. Józefa Banasiewicza.

Przychody kasy za r. 1888 składają się z wkładki oszozwozajni 4.739 zł., z ofiar jednorozzozwozajnych 1.877 zł. 22 kop., z salozwozajni z kapitału obrotowego procentów od funduszu kasy 1.992 90 kop., z procentów od funduszu J. N. Jaskowskiego 698 zł. 69 kop., z procentów od funduszu Jakoba Natansonu 1.759 zł. 54 kop.; z funduszu na zapomogi dla 46-maoozwozajni dzieł lekarskich 1.017 zł. 62 kop. Dalej ze zwrotu pożyczek wpłynęło od 10 osób 1.120 zł. 44 kop., na poczet zapomóg warunkowo zwrotnych waleosozwozajnie 2.903 zł. 64 kop. Razem wiecej przychód kasy wyniósł 16.038 zł. 95 kop.

Wydatki wnieśli w ciągu r. z 658 zł. 78 k. na zapomogi zaosozwozajnie bezzwozajnie, warunkowo zwrotne i na pożyczki wydano 9.988 zł. 93 kop.

Zapomogi i pożyczki przyznane wynoszą o 500 zł. o 1.500 zł.

Zapomogi na cele naukowe były następujące: 1) p. J. L. Boguskiemu 250 zł. na badania naukowe w dziedzinie fizyki; 2) dr. Odonowi Bujwidowi 600 zł. na wyjazd w celu dalszych studiów w zakrezie bakterjologii; 3) p. Karolowi Drymmerowi 300 zł. na dwie wyozwozajni botaniczne do puszczy Białowiezkiej; 4) dr. zoologii Józefowi Nusbaumowi 460 zł. na zakupno narzędzi do pracowni zoologicznej; 5) p. Michałowi Rowińskiemu 200 zł. na studia nad filologią klasyczną; 6) p. Józefowi Liszadziemu 300 zł. na dokonywanie badań geologicznych oszozwozajni kraju, położonej między Wartą i Prosną; 7) dr. Witoldowi Szumalskiemu 300 zł. na wyjazd w celach naukowych; 8) prof. uniwersyteku Janowi Trejdosiewiczowi, 400 zł. na dalsze studia geologiczne w gubernii lubelskiej; 9) p. Aleksandrowi Walickiemu 400 zł. na wyozwozajnie naukowe.

Oprócz zapomóg i pożyczek na wydawnictwa naukowe, wypłaconych na rachunek już przyozwozajnych w latach poprzednich, postanowiono udzielić następujące zasiłki: 1) Baudouin de Courtenay 676 zł. 20 kop. zapomogi zwrotnej na dalszy ciąg wydawnictwa „Prac filologicznych”; 2) p. prof. Feliksowi Bordan 400 zł. na dokonozwozajnie druku „Flory tatarskiej”; 3) Józefowi Bilińskiemu 800 zł. na pożyczki na wydawnictwo p. t. „Przyozwozajni do skowniki języka polskiego”; 4) p. S. Dikostelnowi 600 zł. na zapomogi warunkowo zwrotnej na wydanie przekładu dzieła Loria pod napisem: „Przeozwozajnie i stan obecny najwazniejszych teozwozajni geometrycznych”; 5) pp. Maksymilianowi Flaumowi i Wacławowi Mayzlowi zapomogi zwrotnej około 900 zł. na wydanie przekładu dzieła Bungego p. n.: „Wyklad chemii fizjologicznej”; 6) p. J. F. Gajslarowi 419 zł. 10 kop. zapomogi zwrotnej na wydawnictwo p. t. „Rys daleziozwozajni oszozwozajni”; 7) p. Janowi Kartowiczowi pożyczki 600 zł. na wydawnictwo p. n. „Biblioteka Wisk”; 8) p. Kazimierzowi Kleoskowskiemu pożyczki 100 na ogłoszenie druku pracy p. n. „Piekno o domozwozajni ogniska”; 9) p. Marji Weryho zapomogi bezzwozajnie 100 zł. na wydawnictwo pedagogiczne; 10) p. Bronisławowi Znaozwozajniowiczowi, redaktorowi „Pamiętnika dziedzicznego”, zapomogi bezzwozajnie 1.500 zł. na dalsze wydawnictwo tego dzieła. Z funduszu imienia J. Nep. Jaskowskiego wypłacono 708 zł. 95 kop. bezzwozajnie. p. Oskarowi Kolbergowi na wydawnictwo p. t. „Mazowsze”, a z

funduszu, przeznaczanego dla 46-osozwozajni dzieł lekarskich, zgodnie z pierwotnem życzeniem ofiarozwozajny, 800 zł. zapomogi bezzwozajnie dr. Ottonowi Hawelke na wydawnictwo „Kroniki lekarskiej”.

Komitet zarzozwozajny kasy w roku zeszłym stanowili pp.: dr. Ignacy Baranowski (prezes), Piotr Chmielowski, Karol Deike (kasjer), Konrad Dobrski (sekretarz), Eugeniusz Dłewulski, Władysław Holewinski, Zygmunt Kramatyk, Stanisław Kronenberg, Adam Antoni Kryński, Władysław Kwiatkowski, Henryk Struve.

* W Brukseli zrobione wynalezienie, który nieozwozajnie przewozić robił moze na świecie, be zasosozwozajnie jego są najrozmaitsze. Po 5 letniej pracy, inzynier belgijski, meehanik p. Dhoyno, komandytowan przez hr. Nydrpfort, wynalezł nowy motor, który oszozwozajnie jest zasosozwozajni do triozwozajni. Zapala się lampa petrolowa; gdy się ozwozajnie przyszed dobrze rozozwozajnie, na oszozwozajnie 10 minut czasu, siada się do triozwozajni, podnosi się mała dźwignia

gdy przyszło do odświeżenia swych uszu, nie potrafił powstrzymać ani słowa, tak, że sufer musiał wyprowadzić z niego głośne sądy tyrańskie. Aktor wyszedł z jej najczulszą krawką, poczem nie tracąc wcale kontonansa, rzekł zwracając się do swej sieni-
— Pani, potwierdzam wszystkie uczucia, które ten pan w imieniu mojem od wyraził. —
Taka przytemność umysłu wywołała hemeryczny śmiech i całą burzę oklasków ze strony słuchaczy.
Inny aktor w podobnej okoliczności z całą niewinnością sworzył się do suferu tak, iż większa część teatru mogła go słyszeć: „Cicho! Zostaw mi chwilkę osnu do przypomnienia sobie. I pomyśleć, że tak dobrze te umiślenie jeszcze dziś rano!” — zawołał.
Jeden z wybitniejszych artystów komedii francuskiej zaczął się w pół tragedji na słowa: „Byłem w owym czasie w Rzymie...” i ani rusz nie mógł pójść dalej. Widząc, że sufer ma niedopowiedział, z majestatycznym ruchem zawołał na niego: „Błaźnie jakis! Cóż ja robił w Rzymie?”

— Pani Adelfina Zimajer na zaproszenie p. dyrektora Biberowicza, wystąpi gościnnie w Tarnopolu w sobotę. 27. bm. i w niedzielę 28. bm., mianowicie w „Dzwonach z Cornville” i w „Wesołym wieju.”

— Teatrów w Londynie jest 36, a wszystkie robią interes. Przyznają się do tego rozumny władzawcy przez dyrektorów. Oto każdy teatr obrał właściwą sobie specjalność. Jedne sceny grają tylko dramaty, inne komedje, inne farsy, znowu inne operetki itd. Publiczność lubiąca rozmaitość, wie tedy dobrze, gdzie ma szukać nowości, a każda sztuka cieszy się przeto dużą ilością przedstawień.

Dział ekonomiczny.

Wydział związku stowarzyszeń żelazkowych uchwałił na ostatnim swoim posiedzeniu przyjąć proponowany mu przez Wydział krajowy nadzór nad Towarzystwami produkcyjnymi, do Związku nienależącymi, pod warunkiem, jeżeli do kosztów tego nadzoru przyczyni się fundusz krajowy roczną subwencją 500 zł.

Kolej Lwowski-Czerniowiecka zamknęła już swoje rachunki za rok 1888, a wyniki ich nie są pomyślniejszymi, jak w latach poprzednich.

Na linii Lwów-Czerniowiec dochody dosięgały kwoty 2,142,974 zł., lecz gdy wydatki wynosiły 1,861,686 zł., przeto czysta nadwyżka wynosiła tylko 281,288 zł., a skarb państwa poręczając czysty dochód z tej linii w kwocie półtora miliona, będzie musiał za rok 1888 dopłacić kwotę 1,218,712 zł., czyli za każdą milę około 34,000 zł.

Gorzej wypadły rachunki na linii Czerniowiec-Suczawa. Tam z dochodu 467,593 zł., po strąceniu wydatków w kwocie 434,101 zł., pozostało tylko nadwyżka 33,492 zł., a skarb państwa z gwarantowanej subwencji 700,000 zł., będzie musiał dopłacić 666,508 zł.

Względem kosztów będzie kolej Lwowski-Czerniowiecka w r. 1888 skarb państwa bardzo dużo, bo trzeba będzie jej wypłacić subwencję w kwocie 1,885,220 zł.

Rada zawiadowcza tej kolei wniosła już do ministerstwa handlu próbę o zlikwidowanie zagwarantowanej subwencji za r. Zarząd zrezygnował więc z imputowanego mu zamiaru pokrycia deficytu linii Lwów-Czerniowiec za r. 1888 sumami, które jej się dostaną na mocy układu, zawartego z rządem rumuńskim, a zarazem zaniechał myśli korzystania z tego przepisu ustawy sekwestracyjnej, który orzeka, iż gwarantowana przez państwo kolej może zostać w takim razie zsekwestrowana, jeśli przez pięć lat z rzędu pochłania więcej, niż połowę subwencji przez państwo gwarantowanej.

W r. 1888 wynosiły dochody linii Lwów-Czerniowiec 2,142,974 zł., wydatki 1,861,686 zł., pozostało więc nadwyżki 281,288 zł., co w porównaniu z gwarantowanym rocznym dochodem czystym 1,5 mil. zł. przedstawia 1,218,712 zł. deficytu, czyli więcej niż połowę gwarantowanej przez państwo sumy. Rządowi przysługują tedy prawo zsekwestrowania linii leżącej na jego terytorjum, gdyż co do przestrzeni Czerniowiec-Suczawa zaszyły wymagane okoliczności już przedtem. Kiedy jednak rząd skorzysta z tego prawa, nie wiadomo. W kołach kolei czerniowieckiej objawia się dążność do uregulowania tej sprawy w myśl zawartych układów.

Walne zgromadzenie Banku dla krajów koronnych odbyło się w Wiedniu wczoraj 25 bm., przyjeżdż do wiadomości sprawozdanie z obrotu w roku ubiegłym, udzieliło radzie zawiadowczej absolutum i jednogłośnie przyjęło wnioski co do rozdzielenia czystego zysku. Ponownie też wybrało do Rady zawiadowczej czterech jej członków, którzy ustąpić mieli w tym roku. Po odczytaniu sprawozdania, gubernator Banku zakomunikował walnemu zgromadzeniu uchwałę Rady zawiadowczej co do zwolnienia z mającego wkrótce nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, któremu zaproponuje zamianienie kapitału towarystwa w sumie 40 milionów w złocie, na 40 milionów zł. w. a. z jednoczesną spłatą wykazanego w bilansie w kwocie 7 1/2 mil. miliona aza od złota, czyli spłatę 38 1/2 zł. od akcji.

Budapeszt. Rząd czyni zabiegi, aby tegoroczny międzynarodowy targ zbożowy odbył się zamiast we Wiedniu, w Budapeszcie.

Stan zasiewów na Węgrzech. Z Budapesztu donoszą: Nadeszło do d. 22. bm. sprawozdanie ze stanu zasiewów zawierające następujące dane: Ziemne powietrze ubiegłego tygodnia wykazywało wogóle wpływ szkodliwy na stan zasiewów jesiennych. Skutkiem zimna, wiatru i chwilowego śniegu, położyły niektóre partie zasiewów zwłaszcza późnych. Zasiewy wiosenne trzymają się jeszcze stosunkowo dość dobrze, z wyjątkiem jednego czy dwóch komitatów po lewym brzegu Cisy i komitatu Oszana, gdzie wody zrzuciły znaczne spustoszenia. Rzeką tylko w niektórych okolicach się rozwinął, zresztą zaś jest ogółem słaby. Wówczas zasiane jare jęczmiona, oway i wyki powchodziły pięknie, ale ciągle deszcz i śnieg tak zabagnił grunta, że nawet po ociepleniu się powietrza trudno będzie odrazu przystąpić do robót.

Paryż 24. kwietnia. Według obiegujących pogłosek „Comptoir d'Escompte de Paris” ma być wekrzeszonym, w którym to razie akcjonariusze starego instytutu, oprócz prawa pierwszeństwa zapisu, otrzymaliby pewną ilość udziałów założycielskich bezpłatnie. Berger, administrator „Banque Ottomane” ma wejść do zarządu nowego instytutu.

Projekt utworzenia w Petersburgu banku francusko-rosyjskiego rozebrał się, natomiast według tegoż dziennika układy o nabycie przez pewną grupę finansistów francuskich zakładów przemysłowych Kramsty w Królestwie Polskiem doszły do pomyślnych rezultatów.

Ceny zbóż na giełdzie wiedeńskiej dnia 24. kwietnia: Pazenica na wiosnę 7-08—7-13, na maj-czerwiec 7-08 do 7-13, na jesień 7-38—7-43; żyto na wiosnę 6-17—6-22, na maj-czerwiec 6-25—6-30; kukurudza na maj-czerwiec 5-15—5-20; owies na wiosnę 5-85—5-90, na maj-czerwiec 5-85—5-90; sparytus kontyngentowany 15-37 do 15-62; nafta amerykańska 22—, „White Star Prima” 21-25, galijyjska cesarska 21-75.

Telegramy „Gazety Narodowej”.

Wiedeń d. 26. kwietnia. Wiener Abendpost zamieszcza artykuł, zwrócić uwagę przeciw pismom berlińskim, a wytykając im zdziwienie obyczajów z powodu, że uganiają się tylko za skandalami i nie przestają rozsiewać zmyślonych i kłamliwych wieści z życia rodzinnego osób, do austriackiego domu cesarskiego należących, bez względu na najświętsze uczucia narodów i dotkniętych osobistości.

Powód do tego wystąpienia dały błędne wiadomości o zdrowiu cesarzowej Elżbiety w Berl. Tageblatt. Wien Abendpost oświadcza przy tej sposobności na mocy upoważnienia, że jakkolwiek cios, który w macierzyńskie serce cesarzowej ugodził, bardzo był ciężki, to jednak w ogólnym stanie jej zdrowia nie zaistniała żadna ważna zmiana, a rozwiewane w tym kierunku wieści są czczeni wymysłami.

Cierpienia neutralizacyjne wystąpiły wprawdzie tej zimy nieco gwałtowniej, lecz zmniejszły się już, a przez kurację w Wiesbaden spodziewać się należy jeszcze dalszego polepszenia. Także i doniesienie o powołaniu profesora Kraft-Ebinga na konsultację nazywa Wiener Abendpost wymysłem.

Peszt d. 26. kwietnia. Dziennik urzędowy podaje przepisy wykonawcze do ustawy o losach. Wedle tych przepisów termin do ostemplowania losów ustanowiono do dnia 30 maja b. r.

Berlin 26. kwietnia. Tutejszy Tageblatt podaje list swego korespondenta o położeniu w Zanzibarze i na czele podnosi brutalny postęp niejakiego Stöckera, urzędnika niemieckiego Towarzystwa wschodnio-afrykańskiego. Było to 12. marca. Rozmianienie ludności już się uśmierzyło, gdy Stöcker, siedząc z innymi Niemcami w knajpie, butelkę rzucił na przypatrującą się spokojnie młodzieńką niewolnicę, tak, że krew z kilku dziur w głowie pociekła i dziewczę zemdało. Niemcy chcieli raną zaopatrzyć, ale tłum rozjuszony ponosił ją przez miasto do pałacu sułtana, który natychmiast wysłał do konsula niemieckiego żądanie, aby lotra przykładnie ukarać. Sułtan musiał podwoić straż i patrol, aby zapobiedz niepokojom. Z zemsty napadli krajowej w nocy z 17. na 18. marca plantacje niem. Towarzystwa w Kuwii, z której Stöcker pochodził, o godzinie drogi od Zanzibaru, i po części zrabowali. Jak się okazuje, powodem rozruchów w Zanzibarze i na wybrzeżu ładu nie jest antagonizm islamu do chrześcijaństwa, ale narzucone sułtanowi traktaty co do niem. Towarzystwa wschodnio-afrykańskiego.

Berlin d. 26. kwietnia. Wiedeńskie korespondencje i telegramy tutejszych pism liberalnych rozpuszczają najpotworniejsze baśnie o rozruchach tramwajowych, przedstawiając je jako dzieło duchowieństwa katolickiego i szlachty przeciw żydom.

Rzym d. 26. kwietnia. Prasa półurzędowa domyśla się na podstawie, jak powiada, słusznej, że Menalik dlatego wtargnął do królestwa abisyńskiego Tigre, aby drogą na Szotę połączyć się z Włochami i następnie wspólnie z nimi operować.

Bukareszt d. 26. kwietnia. Agence Roumaine oświadcza, że rozsiwiane przez prasę zagraniczną wieści, jakoby gabinet Kataridzu odwołał rozporządzenie poprzedniego gabinetu co do wydalenia 7 czy 8 agitatorów (ob. Przegl. polit.) nie ma żadnej podstawy. Agence Roumaine konstatuje ściśle spójność wszystkich frakcji konserwatywnych i podnosi, że okoliczność ta ma wielkie znaczenie dla politycznego życia Rumunii.

Belgrad d. 26. kwietnia. Bawi tutaj dr. Kollisz, redaktor czarnogórskiego dziennika urzędowego w misji politycznej. Konferował kilkakrotnie z rejentami i ministrami, i ma dzisiaj odjechać z powrotem do Czarnogóry.

Petersburg dnia 26. kwietnia. Zdaje się rzeczą pewną, że ambasador rosyjski w Paryżu, hr. Mohrenheim otrzymał nakaz, aby na czas uroczystości wystawowych wyjechał z Paryża.

W kołach policyjnych stanowczo utrzymują, że na Wielkanoc był zamierzony za-

mach na cara taki sam, jak ów, którego ofiarą padł Aleksander II. Car wracając w Wielką sobotę z Gieczyny, jechał z dworca kolejowego do pałacu Aniczowskiego nie prostą drogą, ale kołując.

Haaga d. 26. kwietnia. Profesor Rosenstein i królewscy lekarze przyboczni uznali, że obecny stan zdrowia króla jest w danych okolicznościach nader pomyślny. Zaburzenia systemu nerwowego ustąpiły zupełnie; sen spokojny i pokrzepiający, proces odżywiania zadawalniający, przybór sił widoczny.

Drugie pełne zebranie obu Izby parlamentu holenderskiego zwołane zostało na 30. bm. celem ustawy o zamianowaniu królowej rejentką na czas słabości króla.

Londyn d. 26. kwietnia. Boulanger przyjmował wielu dziennikarzy, oświadczaając kilkakrotnie, że wyjechał z Francji, ponieważ nie chciał dać się sądzić przez senatorów, którzy, jak wiadomo, są jego wrogami. Gdyby sprawę jego przekazał trybunałowi apelacyjnemu, albo sądowi przysięgłych, powróciłby natychmiast do Francji.

Przed przyjęciem dziennikarzy miał Boulanger długą rozmowę z Naquestem, Dillonem, Turquettem, Laisantem.

Boulanger otrzymał kilkaset listów z Francji, Belgii i Anglii, tudzież wiele listów z pieniędzmi na poparcie sprawy bulanżystów. Mieszkający w Anglii francuzi i angielscy wielbiciele generała przesłali mu mnóstwo wspaniałych bukietów.

Londyn d. 26. kwietnia. Na wczorajszym wielkim krajowym wiecu górników w Nottingham było reprezentowanych 30,000 robotników. Obradowano nad odpowiedzią, jakaby dać właścicielom kopalń, którzy odmówili żądanej podwyższenia płac o dziesiątą część, i uchwalono 29 głosami przeciw 6 rezolucję, że w razie niepodwyższenia płac za wieszono zostaną wszelkie roboty górnicze.

Wiedeń dnia 26. kwietnia godz. 1 min. 45 po południu. Akcje kredytowe 298.60. Akcje alpejskie Towar. górniczego 73.60. Akcje węgierskie Banku kredytowego 307— Akcje Banku anglo-austriackiego 180.50 Akcje Unionbanku 231.75 Akcje kolei Karola Ludwika 207.25 Akcje kolei Północnej 251— Akcje kolei Północno-wschodniej 187.50 Akcje kolei Altdölskiej — Akcje kolei Państwowej 245.75 Akcje kolei Lwowski-Czern. 236— Akcje kolei węg. północno-wschodniej 187.50 Losy komunalne wiedeńskie 148.25 Akcje Tow. tureckiego 114.25 Galic. oblig. indemniz. 104.75 Akcje kolei północno-zachod. (H. B. Elbthal) 210.75 Losy regulacji Cisy — Akcje banku dla krajów koronnych 249— Akcje Bankvereinu 114.25 Rosyjski rubel papierowy 127.25 Losy prem. węg. — 4 1/2% renta węg. — 5% renta austr. — Renta 4% węg. złota 103.15 5% renta węg. papierowa 96.57 Napoleondory — Marki niem. —

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 26. kwietnia. (Z łaby handlowej.)

I. Akcje za sztukę.

Kolej galic. Kar. Ludw. 200 st. m. k. . . . 206— 209.25
Kolej Lwów-Czern. Jasna 200 st. w. a. 235.75 239.25
Banku hipotecznego gal. 200 zł. w. a. 289— 293—
Banku kred. galicyjskiego 200 zł. w. a. — 216—

II. Listy zastawowe na 100 złr

Banku hipotecznego galicyjskiego 5% . . . 100.20 101.20
„ „ „ „ 5% w. 10% pr. 103.15 104.15
Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 l. . . 97— 98—
Towarzystwa kred. galic. ziem. 5% . . . 100.65 101.65
„ kred. gal. ziem. 4% . . . 96— 97—
„ kred. gal. ziem. 5% los. w 37 l. 100.65 101.65
„ kred. gal. ziem. 4 1/2% los. w 41 1/2 l. 98.50 99.50
„ kredytwego gal. ziem. 4 1/2% los. w 52 l. . . 98.10 99.10
„ kred. gal. ziem. 4% los. w 56 l. . . 98— 99—

III. Listy dłużne na 100 złr

Gal. Z. kred. włośc. w likw. (d. 6 pr.) 3% . . . 57.50
Gal. Z. kred. włośc. (d. 5%) 2 1/2% . . . 48—
Ogóln. roln. kred. zakł. dla Gal. i Buk. 6% los. w 15 lat . . . —

IV. Obligi za 100 zł.

Indemnicacyjne galicyjskie 5% m. k. . . 104.30 105.30
Kom. banku krajowego 5% w. a. l. em. . 100.50 101.50
Pożyczka krajowa r. 1878 5% w. a. . . 104— 105—
Pożyczka krajowa 1888 4 1/2% . . . 95.10 96—

V. Losy.

Losy miasta Krakowa . . . 26.25 28—
Losy miasta Stanisława . . . 39.50 41—

VI. Monety.

Dukat holenderski . . . 5.61 5.71
Dukat cesarski . . . 5.63 5.73
Napoleondor . . . 9.47 9.57
Półimperjal rosyjski . . . 9.78 9.88
Rubel rosyjski srebrny . . . 1.36 1.48
Rubel rosyjski papierowy . . . 1.26 1.36
100 marek niemieckich . . . 58.30 59.30
Srebro za 100 szr. . . —
Kupony w srebrze . . . —

Przyjechali do Lwowa

dnia 26. kwietnia 1889:

Hotel Zoria. Z. Siemiginowski z Jakobówki. J. hr. Czołnowski z Wołynia. Wł. Tchórzewski z Nadyb. W. To-
czyński z Krakowa. M. Kępiński z Myszkowa. M. Skibiński z Podola. A. Frank i J. Spehn z Wiednia.
Hotel Francuski. L. Callmann z Budapesztu. M. Wachtel z Krakowa. Dr. J. Wernicki z Lutówki. M. T. Osterman z Stanisława. K. Osterman z Żółkwi. K. Winiński z Turady. A. Neel z Komarna. L. Beck i J. Weiss z Wiednia.

Hotel Europejski. A. Jaworski ze Skwarzawy. B. Chruszcz z Wołynia. J. Maszke z Asok. E. Bylski z Grun-
zów. M. Grünberger i M. Hradil z Wiednia.

Hotel Angielski. T. Siemigawicz z Przemysłu. R. Bahr z Kamionki Wołoskiej. M. Białecki z Szaletki. K. Stachan z Rawy Raniej. W. Wojnarzki z Białowa. A. Kozubski z Przemysłu.

Hotel Warszawski. E. Romano i A. Krolak z Bukowiny. H. Biał z Czerniowca. J. Podyan z Jasła. Czarkowski z Chyrowa. S. Strolak z Przemysłu.

Hotel Kuchnia. F. Józefowicz z Hotojowa. Ka. Zaszewski z Łojosanki. L. Sanger ze Stanisława.

NADESŁANE.

(Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie bierze na siebie.)

Seiden-Grenadines. schwarz und farbig (auch alle Lichtfarben) 96 kr. bis fl. 9.25 per Meter (in 18 Qual.) — versendet robenweise: ortho- und kolifrei das Fabrik-Depot G. Henneberg (k. k. Hofliefer.) Zürich. Muster umbehold. Briefe kosten 10 kr. porto. 185 8

Choroby ust i zębów
jako to: chwianie się zębów, ból zębów i zapalenie, opuchnięcie, krwawienie, zębał, nieprzyjemny odór z ust, tworzenie się kamienia, leczy k. nadzwyczajny dentysta
Dr. Poppa WODA ANATERYNOWA
po str. 140, str. 1—, et. 60
w szkiełkach szkiełkach powiększonych — a która z jedno-
osobnie użytemi Dr. Poppa Proszkiem i Pastą do zębów
utrzymuje zawsze zdrowie i piękne zęby. 148
Dr. Poppa mydło roślinne przesławo wszelkim wyrzutom
skórnym, zwłaszcza do zębów w kapeli. — Przed pod-
rabanem ostrzegam w obopólnym interesie.
Dr. J. G. Popp, Wiedeń, L. Bognersgasse 2. Dostanie
we wszystkich aptekach, składach materiałów i perfum.

Dr. med. 191
Czesław Stiche
ordynuje w Karlsbadzie.
Mieszka jak dawniej: Kreuzgasse, Insel Rügen.

Wszędzie są ulubione. — Althoth wasser
w Austriackim Szlasku. — Spieszcie donieść panu,
jak bardzo okazały się skutecznym s. w. j. car-
skie pigułki aptekarza Rich. Brandta.
Matka moja cierpiała na żołądek, a wskutek tego
na zupełny brak apetytu. Zbawienie jednak pan-
skie pigułki zdrowoty ją zupełnie, a dziś znaj-
duje się w stanie pożądanym. Z poważaniem
Karol Buchmann. — Uważajcie na etykietę i
kupujcie tylko prawdziwe szwajcarskie pi-
gułki aptekarza Ryszarda Brandta.

AUGUST SCHELLENBERG
we Lwowie
poleca
najlepszy
w beczkach
po 200, 150, 100 i
50 klg., jakoteż
kufczyńskie
wapno hydrauliczne
192 po cenach fabrycznych.

Zastój handlowy. Ciągłe powtarzają, że
interesa nie idą; nawet aptekarze zauważyli
zmniejszenie się dochodów, na co się uskarżają.
Wyitki dla polepszenia zdrowia nie są prze-
ciw wydatkami zbytku. Niemniej wszakże jest pra-
wa, że każdy liczy się ogólnie z cenami le-
karstw. Otóż dlatego ponownie zalecamy przeciw
dolegliwościom pierwszemu ostrym, lub zasto-
żym, niezbytowi zaniechaniem, chronicznym
zapaleniem oskrzeli, astmie, katarom — środek
niemylny, którego cena jest dla każdego przy-
stępna. — Rzeczywiście dla przedkiego wylecze-
nia się wystarczy zażywać dwie kapsułki Guyota
przy każdym jedzeniu, co wynosi 10 centymów
dziennie. Prawdziwe Kapsułki Guyota są białe i
każda z nich nosi podpis wynalazcy.

Pociągi kolejowe.

Podług zegara lwowskiego. (Od 1. marca 1889.)

Do Lwowa przyjeżdżają:	Pociąg pocztowy krajowy	Pociąg pocztowy krajowy	Pociąg pocztowy krajowy	Pociąg pocztowy krajowy
Do Krakowa	4-03	6-50	9-28	7-15
Z Podwołoczysk	2-20	5-10	3-15	7-00
Z Podwołoczysk na Podzamcze	2-08	4-58	2-38	6-22
Z Czerniowca, Husiatyna i Sta- nisława	8-00	6-40	11-06	
Z Czerniowca i Stanisława				
Z Suchej, Chyrowa, Husiatyna, Stanisława i Strzyna		3-40		
Z Suchej, Chyrowa i Strzyna . .		8-26		
Z Pesztu, Ławocznego, Krosna, Chyrowa, Husiatyna i Sta- nisława i Strzyna		1-35	5-55	10-10
Z Białca (Tomaszowa)				
we wtorek i piątek				
Z Lwowa odjeżdżają:				
Do Krakowa	9-26	4-20	7-20	8-30
Do Podwołoczysk	4-11	9-52	10-35	10-35
Do Podwołoczysk z Podzamczem	4-22	10-28	11-05	
Do Czerniowca, Stanisława i Husiatyna	9-20	9-50		
Do Stanisława, Czerniowca i Czortkowa				10-08
Do Strzyna, Stanisława, Husia- tyna, Chyrowa i Suchej		10-35		
Do Strzyna, Chyrowa i Suchej . .		8-10		
Do Strzyna, Stanisława, Husia- tyna, Ławocznego, Pesztu, Chyrowa i Strzyna		6-20	7-49	4-41
Do Białca (Tomaszowa)				
we wtorek				

Uwaga: Godziny drukowane grubymi liczbami, oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do 5 m. 59 rano.

VICTORIA królowa

— Repertuar teatralny: Dziś w piątek po raz drugi „Rozkosze wielkie” komedja w 3 aktach Witolda Tracowskiego. — W sobotę „Bal maskowy” opera Verdięgo. Występ panny Patkiewicz i Frankel i pana T. Berkowskiego. — W niedzielę po południu o pół do 4. „Dwa złodzieje” krotowidła ze śpiewami i tańcami w 3 aktach Anceya. — Wioser „Książę pan” farsa w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

— Przedstawienie amatorskie na do-
chód Towarzystwa kolonii leczniczej „Przytuliska św. Terazy”, odbędzie się tylko we środę 1. maja po południu, zapowiadano na wtorek przedstawienie ale odbędzie się.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

Wielka królowa

— Repertuar teatralny: Dziś w piątek po raz drugi „Rozkosze wielkie” komedja w 3 aktach Witolda Tracowskiego. — W sobotę „Bal maskowy” opera Verdięgo. Występ panny Patkiewicz i Frankel i pana T. Berkowskiego. — W niedzielę po południu o pół do 4. „Dwa złodzieje” krotowidła ze śpiewami i tańcami w 3 aktach Anceya. — Wioser „Książę pan” farsa w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

— Przedstawienie amatorskie na do-
chód Towarzystwa kolonii leczniczej „Przytuliska św. Terazy”, odbędzie się tylko we środę 1. maja po południu, zapowiadano na wtorek przedstawienie ale odbędzie się.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

Wielka królowa

— Repertuar teatralny: Dziś w piątek po raz drugi „Rozkosze wielkie” komedja w 3 aktach Witolda Tracowskiego. — W sobotę „Bal maskowy” opera Verdięgo. Występ panny Patkiewicz i Frankel i pana T. Berkowskiego. — W niedzielę po południu o pół do 4. „Dwa złodzieje” krotowidła ze śpiewami i tańcami w 3 aktach Anceya. — Wioser „Książę pan” farsa w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

— Przedstawienie amatorskie na do-
chód Towarzystwa kolonii leczniczej „Przytuliska św. Terazy”, odbędzie się tylko we środę 1. maja po południu, zapowiadano na wtorek przedstawienie ale odbędzie się.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie napełnieniu nadeszła i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Galicji.

W świecie nape

